

"Kłótnia wielkanocna" U. Pakuła

Posłuchajcie tylko ile było krzyku,
gdy się pokłóciły zwierzęta w koszyku.
Malutkie kurczątko, bielutki baranek,
Brazowy zajaczek i kilka pisanek.

Żółciutki kurczaczek macha skrzydełkami,
jestem najpiękniejszy, żółty jak salami.
Mam czerwony dziobek i czerwone nóżki,
falujące piórka tak jak u kaczuszki.

Co ty opowiadasz – dziwi się baranek,
jestem cały z cukru, mam cukrową mamę.
Dzieci na mój widok bardzo się radują
i z mojego grzbietu cukier oblizują

Brazowy zajaczek śmieje się wesoło,
jestem z czekolady – opowiada wkoło.
Właśnie mnie najbardziej uwielbiają dzieci,
już na sam mój widok dzieciom ślinka leci.

Dlaczego tak głośno kłóca się zwierzątka,
dziwi się pisanka zielona jak łąka.
Dziwią się pisanki żółte i czerwone,
brazowe, różowe, szare, posrebrzone.